

Z prac Biura
Politycznego
KC PZPR
i Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP)

Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu 15 bm. wybuchano informacji ministrów budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, Sposobów terenowej i ochrony środowiska oraz prezesa Centralnego Związku Spółdzielców Budownictwa Mieszkaniowego, o na temat realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego w roku bieżącym i zaakceptowano przedłożone przez nich wnioski.

Pozytywnie oceniono dotychczasowe wysiłki produkcyjno-organizacyjne załóg pracowniczych przedsiębiorstw budowlanych, dzięki którym zanotowano dalszy postęp w realizacji programu budownictwa mieszkaniowego.

Podkreślono, że przedmiotem codziennej troski wszystkich

(Dokończenie na str. 2)

Rur! Waldheim sokoiszyl
wfzyfę w Pekinie

PEKIN (PAP)

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim zakończył we wtorek wizytę w Chińskiej Republice Ludowej.

Kurt Waldheim opuścił we wtorek rano Pekin. W czasie codziennej wizyty w Chińskiej Republice Ludowej rozmawiał z ministrem spraw zagranicznych ChRL — Czi Peng-fem — premierem Czu En-lajem. Szczegółów tych rozmów nie ujawniono, jednakże wiadomo, że dotyczyły one ważniejszych problemów międzynarodowych, takich jak konflikt wietnamski czy bliskowschodni oraz spraw związanych z rolą i działalnością

Wizyta w Pekinie



Hów upal...
Fot. Jerzy Patan

Katastrofa samsiotu NRD
ginęło 156 pasażerów i członków załogi

LIN (PAP)

Jak informuje agencja ADN, w niedzielę po południu samolotu z lotniska Berlin-Schönefeld doszło do tragicznej katastrofy lotniczej. Samolot „Interflug” typu Il-62 rozbił się z nie wyjaśnionymi przyczynami. Zginęło 156 pasażerów i 8 osób na pokładzie. Samolot odbywał lot z Budapesztu do miejscowości Burgas w Bułgarii.

Bezpośrednio po katastrofie została komisja rządowa kierownictwem ministra komunikacji Otto Ardta. Jej zadaniem jest wyjaśnienie przyczyn katastrofy i odtworzenie nocy rodzinom ofiar.

Agencja ADN podała we wtorek, że wszystkie ofiary tragicznej katastrofy są obywatelami Niemiec.



Pracownicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Świeżym Żądzie mają już za sobą półmetek kampanii żniwnej. Zbiory będą wysokie, dyrektor gospodarstwa, Jerzy Macionga szacuje je na około 28 kwintali ziarna z hektara. W pracach dzielnie pomagają żniwiarzom członkowie ZMW.

Na zdjęciu: młotkiewicz układa słomę w sterty.

Fot. Andrzej Radzik

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!



ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XX Środa, 16 sierpnia 1972 roku Nr 229 (6350)

Szkolny dzwonek
obowiązuje też budowlanych

(Inf. wł.)

Jeszcze niespełna dziesięć dni pozostało budowlanym do 25 bm., ostatecznego terminu przygotowania szkół do rozpoczęcia roku szkolnego. Czy rzeczywiście termin ten będzie dotrzymany? Chyba nie we wszystkich przypadkach, aczkolwiek są jeszcze szanse nadrobienia wielu zaległości. Tym sprawom poświęcono wczoraj specjalną naradę, zorganizowaną przez Wydział Propagandy KW PZPR. Poprzedziła ona rozpoczynające się już dziś szczegółowe kontrole stanu prac remontowych, mające na celu ustalenie możliwości nadrobienia niektórych zaniedbań.

Według wstępnych informacji przedłożonych na naradzie, remonty kapitalne szkół nie przebiegają najlepiej. Wystarczy podać, że do 31 lipca, a więc po więcej niż miesiącu wakacji, nie rozpoczęto jeszcze remontów kapitalnych 14 obiektów szkolnych. Dla jednego z nich dotąd nie znaleziono wykonawcy.

Bez większych zakłóceń orzebiegają kapitalne remonty szkół w powiatach: Świdwiskim, sławieńskim, drawskim, choć z tego ostatniego zaczyna dochodzić sygnały o braku materiałów budowlanych. Nie jest też źle w powiecie szczecińskim, aczkolwiek są wątpliwości, czy budowlani remontujący od dwóch lat szkołę w Broczynie, oddadzą ją w ustalonym terminie. Pomyślnie przebiegają remonty szkół w Koszalinie (gotowy jest już obiekt szkoły nr 4); znacznie natomiast gorzej w powiecie, zwłaszcza w Kurowie, Duniowie, Tymieniu, Suchej i Kłaninie. W tych dwu ostatnich miejscowościach remonty szkół połączono z budową pawilonów szkolnych. W Kłaninie prace te prowadzone są przez MPRB od dwóch lat; ich ślaza mazarne tempo nie rokuję większych nadziei na zakończenie remontu do 25 bm.

Nie jest najlepiej również w Słupsku; terminy zakończenia większości remontów wyznaczono tam na koniec roku kalendarzowego. Chociaż więc izby lekcyjne będą gotowe do

(Dokończenie na str. 2)



W rejonie Moskwy od chwili rozpoczęcia akcji gaszenia pożaru biorą udział tysiące ludzi.

torfowiska i lasy. W akcji gaszenia pożaru biorą udział tysiące ludzi.

Aura bardziej
przychylna

* 5500 dziewcząt i chłopców z 330 kół ZMW realizowało żniwny czyn

<Inf. wł.

Wczoraj, niemal w całym województwie panowały ścią lipcowe upały. Zadowoleni byli nadmorscy czasowiczowie i turyści, ale jeszcze bardziej rolnicy. W gospodarstwach chłopskich przystąpiono powszechnie do zwózki zbóż ze styg, a w przedsiębiorstwach rolnych, szczególnie w powiatach nadmorskich — do kombajnowania zbóż.

Pracowano w zdwojonym tempie, bo tak sprzyjających warunków atmosferycznych nie było nawet w ub. niedzielę. Dużą szansę nadrobienia znacznych jeszcze zaległości w sprębie pól należało jak najlepiej wykorzystać.

Nadal otrzymujemy wiele telefonów i listów, w których Czytelnicy — rolnicy donoszą o postępie prac żniwnych u siebie i sąsiadów oraz proszą o interwencję. Domagają się przede wszystkim usprawnienia usług maszynowych. Jak już sygnalizowaliśmy, embeemy przyjęły zbyt dużo zamówień na kombajny, nie biorąc pod uwagę trudności ze sprzętem tegorocznych zbóż. W rezultacie trzeba dłużej czekać na kółkowy kombajn, co zagraża osypaniem się ziarna. Rolnicy żalą się, że kombajny z kółkami pracują u właścicieli działek, natomiast działkowicze skarżą się, że są dyskryminowani w usługach mechanizacyjnych. I je

NIWA
Liczy się
każdy dzień.
K A Ż D A %
noezii/i!

ni i drudzy mają wiele racji, ale zamiast toczyć boje o kombajny, które są przeciążone pracą, chyba lepiej jak najszybciej przystąpić do zbioru zbóż przy użyciu innych maszyn żniwnych.

Zarząd Wojewódzki ZMRV Podsumował dotychczasowy Ydział ^odzieży wiejskiej w kampanii: „Każdy kłos na 6J, złota, a szczególnie g^b^g czynu żniwnego z^m^ wykonywanego w ub. niedzielę. Zobowiązanie niesienia pomocy w sprębie pól realizuje już ponad 230 kół, z których prawie 5.500 dziewcząt i chłopców pracowało przy żniwach około 22,4 tys. godzin. (S)

(Dokończenie na str. 2)

19 WRZEŚNIA
SESIJA RADY
NAJWYŻSZE! ZSRR

MOSKWA (PAP)

W stolicy ZSRR ogłoszono komunikat zapowiadający zwołanie na 19 września kolejnej sesji radzieckiego parlamentu — Rady Najwyższej ZSRR.

1 września
początek rofci
szkolnego

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Ministerstwa Oświaty i Wychowania — 1 września początek roku szkolnego. W dniu tym centralka uroczystości inauguracyjne ou-i będą się w nowo wzniesionym Zespole Szkół Budowlanych w Brzozowie, w woj. rzeszowskim.

W czasie uroczystości minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski wygłosi przemówienie do młodzieży, które transmitowane będzie przez radio na cały kraj.

W przeddzień — 31 sierpnia (o godz. 18⁰⁰) minister oświaty i wychowania zwróci się drogą radiową do nauczycieli.

Peron wraca
do Argentyny

LONDYN (PAP)

Były prezydent Argentyny Juan Peron, po 17 latach życia na emigracji w Hiszpanii powróci przy końcu br. do swego kraju.

Zakomunikował o tym we wtorek na konferencji prasowej osobisty rzecznik byłego prezydenta w Argentynie, dr Hector Campora, po zakończeniu trwających przez dwa tygodnie poufnych rozmów z 76-letnim obecnie Juanem Peronem.



str. 5

Nieustanne bombardowanie MW

Wczoraj zestrzelono
pięciu piratów powietrznych

HANOI, PARYŻ
LONDYN (PAP)

Samoloty amerykańskie nieustannie bombardują terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. Superfortece „B-52” w nocy z poniedziałku na wtorek dokonały sześciu dywanowych bombardowań w strefie miasta portowego Dong Hoi. Rejon ten jest od kilku miesięcy celem ataków samolotów strategicznych USA.

(Dokończenie na str. 2)

Amerykańskie lotnictwo przeprowadziło w poniedziałek — jak informuje agencja VNA — około stu nalotów na Thanh Hoa, stolicę prowincji o tej samej nazwie. Około stu osób zginęło lub odniosło rany. Wiele domów w centrum i na przedmieściach miasta obróciło się w gruzy.

Celem zmasowanych ataków lotnictwa i floty morskiej USA były tereny nadmorskich prowincji Nghe An i Ha Tinh.

W
TELEGRAFICZNYM
SKROCIB

* LONDYN
Prezydent Filipin, Marcos poinformował o stratach spowodowanych przez potężne powodzie, jakie w ubiegłym miesiącu nawiedziły wyspę Luzon. Stwierdził on, że odbudowa zniszczonych dróg, mostów, systemów irygacyjnych trwać będzie co najmniej 5 lat. Liczba śmiertelnych ofiar powodzi wynosi 455 osób.

* PHENIAN
We wtorek z okazji 27. rocznicy wyzwolenia Korei spod ucisku kolonizatorów Japończyków w Phenianie odbyła się uroczystość „kładania wieńców pod pomnikiem Wyzwolenia, wzniesionym na cześć Armii Radzieckiej.

W „KAZELU” jeszcze pod górke

Kierownictwo prawie każdego zakładu produkcyjnego ma do wyboru dwa warianty. Może ustalić niski plan produkcyjny i potem chwalić się pewnym i łatwym, ale nie dającym żadnej satysfakcji sukcesem. Może też maksymalnie wyzyskać rezerwy i ustalić bardzo napięty plan, co jest równoznaczne z ryzykiem niepowodzenia.

W KOSZALIŃSKIM „Kazelu” przyjęli ten drugi wariant. Uniesieni ambicjami świadomością obowiązku jedynego producenta tego rodzaju wyrobów w kraju zdecydowali się przyjąć wszystkie zamówienia. Uważa się, że tak trzeba, wierzyli, że się uda. Nie zdążyli, niestety, osiągnąć zaplanowanego 50-procentowego wzrostu produkcji. W sytuacji, jaka wytworzyła się w zakładzie, — mówi na naradzie aktywu sekretarz Komitetu Zakładowego ZPR, tow. Piotr Krawczuk — musieliśmy zmniejszyć felan.

— Wzrost produkcji, jaki uzyskaliśmy w pierwszym półroczu — uzupełnił to stwierdzenie tow. Andrzej Adam-ek, zastępca dyrektora do spraw produkcji — jest duży, ale nie daje pełnej satysfakcji. •Niestety, musieliśmy się wycofać, zrezygnować z dużej szansy.

SUKCES CZY NIEPOWODZENIE?

Plan produkcji globalnej pierwszego półroczu „Kazelu” wykonano w 102,8 proc., a produkcji towarowej w 100,2 proc. W znacznym stopniu spełnione zostały także ambitne zamierzenia. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego osiągnięto przyrost wyrobów produkcyjnych 30,7 proc.

Posługując się powszechnie stosowanymi miernikami oceny działalności przedsiębiorstw przemysłowych można by stwierdzić, że postęp jest duży, nawet bardzo duży! W wielu przedsiębiorstwach takie wyniki byłyby okazją do bicia w wielki dzwon. W „Kazelu” mówi, że nie udało się.

Myślę, że rację ma jednak aktyw „Kazelu”. Nie zawsze dobry wynik oznacza sukces i nie zawsze daje pełną satysfakcję. Tak jest właśnie w „Kazelu”. Celowali wysoko, ale realnie. Wierzyli, że się uda, a tymczasem musieli wycofać się.

Duży przyrost produkcji za miesiąc osiągnięto w rezultacie zainstalowania nowych urządzeń. Miało być 9 wybitnie specjalistycznych urządzeń z imiennymi. Miały zapewnić realizację ustalonego programu po prawy jakości produkcji, umożliwić zastosowanie nowoczesnych metod wytwarzania a jednocześnie uruchomienie produkcji nowych wyrobów.

Niestety, te zamierzenia inwestycyjne nie zostały zrealizowane. Na dostawy nowych urządzeń muszą poczekać do IV kwartału br. Stąd też trudno w bieżącym roku liczyć na efekty produkcyjne.

Jest jeszcze jeden powód, który skłania aktyw „Kazelu” do krytycznej oceny sytuacji. Jest nim spory jeszcze udział wyrobów produkcyjnych 30,7 proc. w planie, ale przecież dużo.

Na początku bieżącego roku odbiorcy „Kazelu” zażyczyli wymagania jakościowe. Nie obchodzą ich warunki w jakich produkuje „Kazel”. Chcą mieć, i chyba słusznie, wyroby na najwyższym poziomie.

„Ale z próżnego i Salomona nie należy. Urządzenia jakimi dysponuje „Kazel” są mocno wyeksploatowane i nie odpowiadają warunkom technicznym produkcji. Technologie przewidują zbyt duży udział pracy ręcznej. W tych warunkach nie sposób uchronić się przed powstawaniem braków. Zwiększa że o jakości produkowanych wyrobów decyduje 30 czynników o podstawowym znaczeniu, takich jak: temperatura, jakość stosowanych surowców, czystość itp. Wystarczy, że tylko jeden z tych czynników odbiega będzie od ustalonej normy. Np. w piecu tunelowym nie uzyska się wymaganej temperatury albo nieuważny pracownik dotknie Solą ręką wyjąłowane elementy wyrobu. Przy stosowaniu statystycznych metod kontroli jakości, takie, z pozoru drobne uchybienie, może spowodować dyskwalifikację całej, kilkutyśięcznej partii wyrobów.

JESZCZE NIE PRZEŁOM

Mapa w „Kazelu” powody, by nie traktować osiągniętych wyników jako triumfu. Wprawdzie w pierwszym półroczu roku „Kazel” otrzymał nową halę produkcyjną. Wraz z halą została przekazana do użytku także niezbędne obiekty produkcyjne. Wzrostu produkcji w pierwszym półroczu roku ubiegłego osiągnięto 30,7 proc. „Kazel” jest jeszcze przed górką.

Nowe urządzenia, które spodziewają się w bieżącym i przyszłym roku nie będą pracowały same. Do ich obsługi potrzebni są ludzie z wysokimi kwalifikacjami. Wraz z zainstalowaniem nowych urządzeń, jak zapewniają, aktualnie najnowocześniejszych jakimi dysponują, znane firmy światowe, wyłonią się nowe problemy związane z ich obsługą, konserwacją itp. Stwierdzenie więc, że: „Kazel” jest jeszcze przed górką — oznacza konieczność gruntownego przeszkolenia większości załogi, a szczególnie tych pracowników, którzy będą te nowe urządzenia obsługiwali. Słuszny jest także postulat zgłoszony przez tow. Janę Molendę, aby „Kazel” utworzył wreszcie własną przy-

zakładową szkołę zawodową. Dotychczas, kiedy praca w fabryce, w większości, była prosta, można było przyjmować ludzi bez przygotowania i szkolić ich przy warsztacie. Teraz taki sposób jest już nieprzydatny. Poza tym własna szkoła zapewni systematyczny dopływ wykwalifikowanych pracowników.

Szybki postęp w elektronice stawia przed załogą koszańskiego przedsiębiorstwa zadanie nadążania za postępem, oferowania producentom wyrobów finalnych nowoczesnych elementów. Wprawdzie obecnie aż 88,9 proc. wytworzonych elementów jakie produkuje „Kazel” jest przeznaczony do grup „A”. Są to wyroby nowoczesne, na poziomie światowym. Ale każdy dzień przynosi nowe wymogi, żądania, potrzeby.

W opracowaniu jest 20 nowych wyrobów. 9 z nich z grupy dotychczas wytwarzanych ma wejść do produkcji jeszcze w bieżącym roku. Pozostałe U należą już do grupy tzw. ażurów, dotychczas zupełnie nieznanym w zakładzie.

Czy poradzą sobie z nimi? Wraz z nowymi urządzeniami, jakie w najbliższym czasie otrzyma zakład, zakupiono również niezbędne narzędzia. W ten sposób po zainstalowaniu nowego wyposażenia nie będą musieli czekać na zwykłe przeciążoną narzędziownię. Zyskany w ten sposób czas stworzy niezbędną rezerwę na przygotowanie się do produkcji jeszcze innych wyrobów.

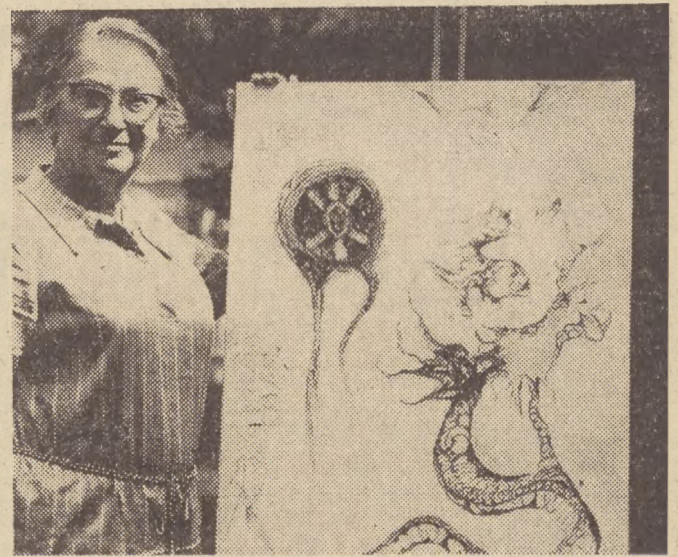
NIEDŁUGG PRZEPROWADZKA

spokoju jednak nie będzie. W pierwszym roku „Kazel” otrzymał nową halę produkcyjną. Wraz z halą została przekazana do użytku także niezbędne obiekty produkcyjne. Wzrostu produkcji w pierwszym półroczu roku ubiegłego osiągnięto 30,7 proc. „Kazel” jest jeszcze przed górką.

Jak dotąd inwestycja realizowana jest z niewielkimi opóźnieniami. Mimo że konawca nie mógł się na nią wycofać, borykając się z różnymi trudnościami przy zamawianiu i sprowadzaniu wyposażenia nowych obiektów, nadal kłopoty z dokumentacją „a niektóre sielki.

W sumie więc można stwierdzić, że rzeczowa i spokojna ocena wyników pierwszego półroczu i aktualnej sytuacji dokonana przez Komitet Zakładowy i aktyw przedsiębiorstwa jest w pełni uzasadniona. W każdym razie rzeczowy sceptycyzm jest lepszy od nadmiernego optymizmu.

WŁADYSŁAW ŁUCZAK



Uczestniczka pleneru, Erna Rosenstein, i jej powstający w Osiekach szkic.

Fot. Jerzy Łaryonowicz



® Nad jeziorem i w lesie Dziś akcja „Mandatowimie”

(INF. WL.)

Poniedziałek uczestnicy pleneru spędzili na wycieczce. Od wiedzili elektrownię szczytowo-przepompową w Żydowie, wysłuchali prelekcji dra Ryszarda Śpiwakowskiego, przebywali nad Jeziorem Bobacińskim, wstąpili też do ośrodka wypoczynkowego w Mostowie. Wrócili zmęczeni, ale usatysfakcjonowani rezultatami wyprawy, z której refleksje mieszczą się całkowicie w tytułowym hasle spotkań: „Nauka i sztuka w procesie ochrony środowiska człowieka”. We wtorek Jerzy Ludwiński wygłosił odczyt pt. „Pamięt-

nik przyszłości sztuki”, dziś prof. Janusz Bogucki mówił o swoich doznaniach i przemysłeniach wywołanych wystawą w Kassel.

UWAGA: MIESZKANCY KOSZALINA'

Dziś, tj. w środę, w godz. 11-12 na placu Bojowników PPR w Koszalinie zostanie przeprowadzona przez uczestników X Spotkania Artystów Naukowców i Teoretyków Sztuki — Andrzeja Pierzgałskiego i Jerzego Trelińskiego, akcja pod nazwą „MANDATOWANIE”.

ŻNIWNA POMOC

młodzieży z Neubrandenburga

(Inf. wł.)

Na obozie szkoleniowym Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Ustroniu Morskim przebywa 25-osobowa grupa młodzieży z NRD. Wszyscy są członkami FDJ z okręgu Neubrandenburg,

Oprócz normalnego programu szkoleniowego, koledzy z NRD biorą udział w życiu obozu. Nie zabrakło ich w Spartakiadzie Sportów Obrońnych. W rzutach, skokach przez rów z wodą i biegach przełajowych należeli do najlepszych. Także w grze w siatkówkę wygrali z reprezentacją zetemesowców.

W ubiegłym tygodniu goście z FDJ zwiedzali Kołobrzeg. W programie mieli również zwiedzanie Koszalina. Tu spotkali

się z władzami naszych organizacji młodzieżowych.

Pobyt niemieckiej młodzieży nie ograniczał się wyłącznie do rozrywek i szkolenia. Zgłosili oni także chęć pomocy w żniwach. W ubiegłą niedzielę o 9 rano, wszyscy wyjechali do Kombinatu PGR w Tymieniu. Dwadzieścia pięć osób zbierało słomę, ładowało ją na przyczepy i sterty. Później od było się spotkanie z dyrekcją gospodarstwa i przedstawicielami załogi. (ebe)

Ludzie dobrej roboty

Budowlani z Pieńkowa



Wa zdjęciach (od lewej): Bronisław Mazowiec, Tadeusz Szewczyk i Jan Sobczak

PRZY BUDOWIE cegielni w Pieńkowie uczestniczą już załogi kilku przedsiębiorstw. Oprócz załogi genesińskiego wykonawcy — Koszańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, w obiektach produkcyjnych i pomocniczych pracują przedstawiciele koszańskiego oddziału „Instal”, Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Pieńkowskiego, szczecińskiego „Elektromontażu” i innych. Są szanse wcześniejszego zakończenia tej budowy i szybkiego przekazania obiektu do eksploatacji. A nie trzeba nigdzie przekonywać jak bardzo jest on potrzebny gospodarce narodowej. Zresztą wiedzą o tym najlepiej sami budowlani,

którzy borykają się z niedostatkami materiałów budowlanych.

Na pieńkowskiej budowie dokłada się wiele starań, aby mogła być zakończona przed umownym terminem, to jest majem 1973 r. Jest tam wielu ludzi ofiarnych, nie szczędzących swego wysiłku. Do nich należą także pracownicy generalnego wykonawcy: Bronisław Mazowiec, Tadeusz Szewczyk i Jan Sobczak. Zdyscyplinowani, pracowici, wykonują każdą zleconą im pracę. Jan Sobczak — mieszkaniec Pieńkowa zamierza po zakończeniu budowy, rozstać się ze swym obecnym pracodawcą i podjąć pracę w nowo zbudowanej cegielni. Buduje więc dla siebie! (wł)

127 DELEGATÓW

W październiku br. odbędzie się z udziałem 127 delegatów Prezentujących wszystkie stowarzyszenia naukowe, techniczne, walne zgromadzenia oddziału Naczelnej Organizacji „rec*mc*cznej” 37 delegatów wybranych zostało przez wyższe koła przyzakładowe. Walne zgromadzenie oddziału NOT poprzedzone zostało tymi zebraniami sprawozdawczo-wyborczymi wszystkich stowarzyszeń, podczas których wzięli uwagę poświęconą ocenie realizacji wniosków

z VI Kongresu Techników Polskich.

Przebieg tych zebrań wykazał znaczny wzrost aktywności kadry oraz kół zakładowych, które w wielu zakładach stają się inicjatorami postępu technicznego. Do ożywienia tej działalności w decydującym stopniu przyczyniła się Uchwała nr 154 Rady Ministrów, określająca rolę i zadania NOT i stowarzyszeń naukowo-technicznych w zakładach pracy i jednocześnie przyznająca im wyższe środki na działalność.

Po czerwcowym spisie rolnym

Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego partii zapoznała się z wynikami czerwcowego spisu rolniczego. Ze stanu gospodarki rolnej, jaki został zanotowany o północy z 4 na 5 czerwca (a w państwowych gospodarstwach rolnych, w no cy z 30 czerwca na 1 lipca) odczytać można określone tendencje. Będą one kształtowały w najbliższych latach dalszy rozwój produkcji zwierzęcej i roślinnej.

W ciągu minionego roku nastąpiły spore zmiany w strukturze użytkowania gruntów. Użytki rolne zmniejszyły się o 17.013 hektarów, zwiększył się natomiast obszar lasów i gruntów leśnych (o 1.463 ha) oraz obszarów zajętych przez budynki, a także nieużytków (o 15.550 ha.) Ze spisu wynika również, że zmniejszyły się grunty orne, sady i łąki. Więcej jest natomiast pastwisk. Zmiany strukturalne wynikły na skutek porządkowania gospodarstwa i coraz lepsze go zagospodarowywania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Zwiększyła się powierzchnia zasiewów zbóż o 1,6 proc. Dla przykładu: rolnicy zasiali jęczmienia ozimego i jarego o 49,3 proc., mieszanek strączkowych i zbóżowych o 28,1 proc., seradeli o 19,1 proc., kukurydzy o 27,7 proc., owsa z jęczmieniem o 23,9 proc. więcej. Prawie o jedną piątą wzrosła powierzchnia wsadek okopowych. Zarówno zwiększenie się pastwisk, jak i obszarów upraw przeznaczonych na pasze, świadczy o właściwym podejściu do rozszerzenia hodowli bydła i trzody chlewnej. Znaj-

duje to potwierdzenie w zmianach pogłowia zwierząt gospodarskich. I tak np. liczba jałówek półrocznych i rocznych wzrosła o 16,3 proc. Rolnicy po zostawiają młode bydło na chów. Oczywiście, nie mogło

msze mim

to jeszcze wpłynąć na szybszy wzrost pogłowia krów (np. liczba jałówek 2-letnich jest tylko o 1,3 proc. większa aniżeli przed rokiem), ale tendencja wzrostu jest widoczna.

O ile stan pogłowia bydła zwiększył się o 3,8 proc., to trzody chlewnej, o ponad jedną piątą (dokładnie o 101.643 sztuki). Maciory, warchlaki i tuczniaki wykazują najwyższy procent wzrostu. Niepokojącą tendencją w hodowli bydła jest mimo wszystko spadek liczby cieląt o 12,1 proc. Może to hamować w przyszłości rozwój hodowli bydła. W przeciwnieście do tego tempo wzrostu prosiat, mierzone wskaźni-

kraju — 113,8 proc., woj. szczecińskiego — 123,8 proc., KOSZALIŃSKIE — 120,6 proc. I znów za nami 7 województw. W ciągu roku nie tylko odrobiliśmy zaniedbania, ale uczyniliśmy dalszy postęp. Chodzi teraz o to, aby wykorzystać sprzyjające warunki, będące skutkiem nowej polityki państwa, utrzymać tempo wzrostu produkcji rolnej * stale je zwiększać.

W gospodarce indywidualnej nastąpił spadek owiec, koni i drobiu. Głównie w powiatach: Wałcz, Kołobrzeg, Człuchów, a także w pow. złotowskim i sławieńskim. W państwowych gospodarstwach rolnych

zmniejszyła się liczba kmi i drobiu, ale także cieląt i młodych krów.

Na skutek prawie beznieżnej zimy wymarła pszenica ozima. Wiosną trzeba było przeorać też spore połacie rzepaku ozimego. Dlatego też zasiano więcej jarego jęczmienia, mieszanek zbożowych oraz roślin motylkowych. Skutkiem tego było też zmniejszenie się zasiewów koniczyny (o 13,8 proc.). Dobrze świadczy o naszych rolnikach to, że w obliczu zarysowującej się kleski żywiołowej potrafili zmienić strukturę zasiewów i zwiększyć uprawę roślin pastewnych. Chciałoby się mieć pewność, że tendencja ta będzie jednak trwała.

Niepokojącym jest nie tylko zmniejszenie się sadów o 263 hektary, ale i spadek uprawy warzyw. Co orawda niweluje go trochę wzrost upraw nasion strączkowych (grochu, fasoli i bobu). Rozwój warzywnictwa wymaga mocniejszego wsparcia. Z owoców znacznie, bo o 43,5 proc. wzrosła uprawa truskawek. Stało się to dzięki uruchomieniu produkcji mrożonek w koszańskich chłodniach.

Informacje o wynikach czerwcowego spisu rolniczego przedłożył egzekutywie KW Wojewódzki Urząd Statystyczny. Prezydium WRN opracuje wnioski, wynikające z tego spisu, do dalszego rozwoju gospodarki rolnej w naszym regionie.

Ł P.

KOSMOS - ZIEMIA - LUDZIE - KOSMOS - ZIEMIA - LUDZIE

MILIARD PRZED EKRANEM

XX Igrzyska Olimpijskie u TV

Zbliżające się Igrzyska Olimpijskie w Monachium nie będą pierwszą Olimpiadą ogladaną przez nas na ekranach telewizorów. Jednakże żadna z dotychczasowych Olimpiad nie została w takim stopniu „podporządkowana” wymogom TV jak ta jubileuszowa XX Olimpiada, rozpoczynająca się niebawem.

O „BECNOŚĆ” TV na XX Olimpiadzie została uwzględniona np. już przy projektowaniu poszczególnych obiektów, na których będą się toczyć sportowe zmagania. Po trzeba TV kolorowej podporządkowano kolorystyczne rozwiązanie wyglądu aren sportowych: tak jest m. in. z basenami pływackimi, z torem kolarskim, z czerwonymi i po marańczowymi fotelami na trybunach; ba, specjaliści twierdzą, że umieszczenie systemu ogrzewających rur pod murawą stadionu służy głównie temu, by trawa była „wyjątkowo, pięknie zielona”.

Z myślą o wymogach TV w czasie Igrzysk Olimpijskich w Monachium zostaną wykorzystane nowe źródła światła. Po zapadnięciu zmroku zapewnią one takie oświetlenie, którego jeszcze nigdy na imprezach tego rodzaju nie było. Tym źródłem światła są lampy halogenowe, wyposażone w odpowiadające im reflektory. Zostały one opracowane w znanej firmie Osram, a ich wydajność świetlna wynosi, w zależności

od wielkości lampy, od 70 do 100 lumenów na wat. Konwencjonalne lampy żarowe tej samej wielkości dają nie więcej niż 14 do 20 lumenów na wat, a więc zysk wydajności świetlnej jest ogromny. Lampy tego rodzaju nie wymagają żadnej konserwacji i w miarę upływu czasu nie tracą swoich właściwości świetlnych.

Ogromną zaletą lamp zainstalowanych na obiektach olimpijskich w Monachium jest znakomite oddawanie barw. Ich światło pod względem spektralnym jest bardzo zbliżone do światła słonecznego, oświetlenie jest barwne, naturalne. Podobnie to jest tak duże, nawet wymagające pod tym względem ekipy telewizyjne nie będą odczuwały żadnych trudności z pracą kamer w miarę jak podczas zapadającego mroku będą stopniowo włączane światła sztuczne. Nie występuje bowiem żadne przesunięcie w transmitowanych barwach i nie ukażą się odczoki barwne dookoła pokazywanego obrazu.

Warto dodać, że urządzenia na Wzgórzach Raisting, poważnie rozbudowane dla potrzeb transmisji olimpijskich, swymi możliwościami technicznymi daleko wybiegają w przyszłość. I tak np. najnowsza antena może swymi urządzeniami przetransmitować od 50 do 100 tysięcy kanałów *w* *obu* Ameryki. Dwa anteny wspólnie przetransmitować będą również program dla Bliskiego i Dalekiego Wschodu.

„Zostaje jeszcze sprawa pro-gramu kolorowego. Jak bieżąco, wiadomo, aktualnie na świecie panują trzy systemy barwnej muzy. Najstarszy to amerykański system NTSC, dalej — francuski SECAM i zachodniomiejscowy PAL. W Europie część krajów opowiada się i realizuje w praktyce telewizję barwną systemem PAL; są to Wielka Brytania, kraje skandynawskie i oczywiście NRF. Francja, Związek Radziecki i kraje socjalistyczne przyjęły standard SECAM. Jednak dwa systemy koloru bynajmniej nie podzieliły telewizyjnej Europy. Technika telewizyjna doskonale już opłacała przed snem szklanki gorącego mleka był w Anglii rozpowszechniony od dawna, gdyż wierzone, że Domaga zasnąć. Ale obecnie podjęto próbę naukowego sprawdzenia, jak działa ów mleczny koktajl (z dodatkiem płatków).

Lekarze P. R. Southwell, C. R. Evans i J. N. Hunt z londyńskiej Akademii Medycznej, uzbrojeni w kamerę filmową, przeprowadzili wśród dobrowolnych kandy-

otrzymają obraz Olimpiady po przez bezpośrednią łączność kablową. Dla Polski obraz powędruje z Monachium najpierw do Pragi, gdzie mieści się punkt rozdzielczy Interwizji.

Odbiorcy pozaeuropejscy otrzymają program olimpijski via satelity telekomunikacyjne. I tak obraz z obiektów olimpijskich poprzez potężne anteny paraboliczne na Wzgórzach Raisting (Górna Bawaria) powędruje via satelita umieszczony nad Oceanem Indyjskim do rejonu od Kuwejtu po Japonię i Australię. Z tego Raisting poprzez innego satelitę program powędruje do Ameryki i obu Ameryk. Dwa anteny wspólnie przetransmitować będą również program dla Bliskiego i Dalekiego Wschodu.

Warto dodać, że urządzenia na Wzgórzach Raisting, poważnie rozbudowane dla potrzeb transmisji olimpijskich, swymi możliwościami technicznymi daleko wybiegają w przyszłość. I tak np. najnowsza antena może swymi urządzeniami przetransmitować od 50 do 100 tysięcy kanałów *w* *obu* Ameryki. Dwa anteny wspólnie przetransmitować będą również program dla Bliskiego i Dalekiego Wschodu.

„Zostaje jeszcze sprawa programu kolorowego. Jak bieżąco, wiadomo, aktualnie na świecie panują trzy systemy barwnej muzy. Najstarszy to amerykański system NTSC, dalej — francuski SECAM i zachodniomiejscowy PAL. W Europie część krajów opowiada się i realizuje w praktyce telewizję barwną systemem PAL; są to Wielka Brytania, kraje skandynawskie i oczywiście NRF. Francja, Związek Radziecki i kraje socjalistyczne przyjęły standard SECAM. Jednak dwa systemy koloru bynajmniej nie podzieliły telewizyjnej Europy. Technika telewizyjna doskonale już opłacała przed snem szklanki gorącego mleka był w Anglii rozpowszechniony od dawna, gdyż wierzone, że Domaga zasnąć. Ale obecnie podjęto próbę naukowego sprawdzenia, jak działa ów mleczny koktajl (z dodatkiem płatków).

Lekarze P. R. Southwell, C. R. Evans i J. N. Hunt z londyńskiej Akademii Medycznej, uzbrojeni w kamerę filmową, przeprowadzili wśród dobrowolnych kandy-

TOMASZ MIECIK

Wiosną 1973 — następny „atomowiec”

Napęd atomowy już opłacalny?

Za kilka miesięcy skromna dotychczas i raczej eksperymentalna flota statków z napędem jądrowym zostanie wzbogacona nową jednostką: będzie to japoński „atomowiec” o nazwie „Matsu”, którego budowę rozpoczęto jesienią 1968 roku, zaś w rok później wodowano.

O „BOK” „weterana” wśród statków z napędem jądrowym — radzieckiego łodołamacza „Lenin”, amerykańskiego statku „Savannah” który przez wiele lat spełniał rolę obiektu doświadczalnego, a ostatnio — pozostając w nieregularnej eksploatacji — służył celom szkoleniowym oraz zachodniomiejscowego statku „Otto Halin”, dostarczającego doświadczeń w zastosowaniu reaktorów nowego typu, na oceanach pojawi się statek japoński.

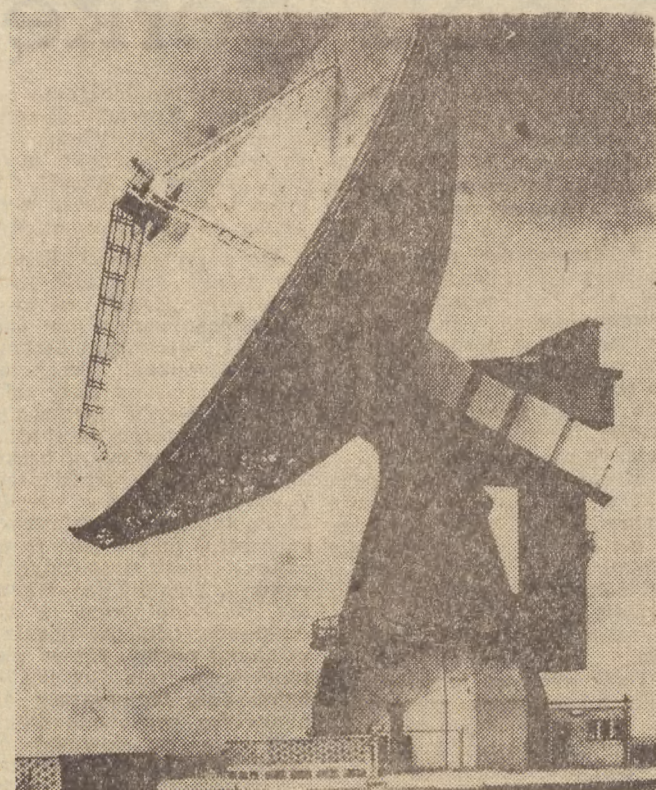
„Matsu” czeka także dwuletni program badawczy, którego ostatecznym celem jest weryfikacja bezpieczeństwa i niezawodności eksploatacyjnej całego statku. Zebrane w trakcie podróży dane eksploatacyjne oraz wszelkie poczynione spostrzeżenia mają posłużyć do nowych koncepcji jądrowych układów napędowych dla statków przyszłości, które powinny być w pełni konkurencyjne ekonomicznie wobec statków z napędem konwencjonalnym.

„Wielkość „Matsu” tak do- brano, aby przy możliwie nie-

dużych kosztach inwestycyjnych otrzymać obiekt w pełni przydatny do wszechstronnych badań walorów napędu jądrowego.

Obecnie zasadniczą przeszkodą do szerokiego wprowadzenia siłowni jądrowych jest wysoki koszt ich budowy. Z drugiej strony, koszty paliwa jądrowego są wyraźnie niższe od kosztów paliwa klasycznego.

Ciekawe dane co do ekonomicznej opłacalności stosowania na statkach napędu jądrowego podają źródła amerykańskie. Otóż wg tych danych, dla statku z siłownią 120 000 KM, eksploatowaną w ciągu 25 lat według aktualnie obowiązujących cen i kosztów, napęd jądrowy jest już obecnie konkurencyjny. Natomiast w latach 1973—1974 konkurencyjność siłowni jądrowej wystąpi już przy progu mocy 80 000 KM, a około roku 1973 przy mocy obniży się już do 40 000 KM. Natomiast po roku 1980 napęd jądrowy będzie instalowany — jako konkurencyjny ekonomicznie — już na wielu statkach handlowych.



„GOONHILLY 3”

Koszt 2250 tysięcy funtów szterlingów wybudowano w Wielkiej Brytanii stację „Goonhilly 3” do odbioru sygnałów przekazywanych za pomocą satelitów telekomunikacyjnych. Pierwsze tego typu urządzenie wybudowano 10 lat temu, do odbioru sygnałów z satelity „Telstar”.

CAF — AP

A może — szklanka mleka „do poduszki”?

W tresce o zimy sen

Sprawa snu w obecnych, pełnych nerwowego napięcia, czasach, nie należy do prostych. Szczególnie ludzie parający się wyteżoną pracą umysłową, bądź zajmujący odpowiedzialne stanowiska mają niejednokrotnie kłopoty ze snem. Środki nasenne mają przeważnie tę wadę, że sporo ludzi — chociaż nie wszyscy — po ich zażyciu budzi się rano w stanie jakby pewnego przygaszenia. Z tego względu lekarze zalecają swym pacjentom nie działające bezpośrednio na korę mózgową środki, jak np. liczenie baranów. Niestety, nie każdemu to pomaga...

Ostatnio lekarze brytyjskie test snu, czuwając przy nich, w ciągu sześciu godzin od północy do 6 rano. Część osób badanych otrzymała przed snem koktajl mleczny z pięciu kopciastymi tyłkami przetartych płatków owsianych, część szklankę gorącej wody, a część (grupa kontrolna) nie dostała niczego. Co 15 sekund dokonywano zdjęć na czas ruchów ciała śpiących. Okazało się, że ci, co wypili mleko lub wodę ruszali się o wiele mniej we śnie, niż członkowie grupy kontrolnej. Przy szczegółowym sprawdzeniu zdjęć stwierdzono, że tzw. małe ruchy (palcami nóg i ramionami) w miarę czasu trwania snu u osób, które wypity koktajl mleczny stawały się coraz rzadsze, podczas gdy u osób po szklance wody, względnie u tych, które niczego nie piły, stawały się wraz z upływem czasu coraz częstsze.

Lekarze P. R. Southwell, C. R. Evans i J. N. Hunt z londyńskiej Akademii Medycznej, uzbrojeni w kamerę filmową, przeprowadzili wśród dobrowolnych kandy-

Druga grupa badaczy z wydziału psychiatrii uniwersytetu w Edynburgu, dr Vlasta Brezinova i Ian Oswald, przeprowadziła podobne badania w Szkocji. Osoby testowane podzielono w zależności od wieku na dwie grupy: wiek średni 22 lata i 55 lat. W tym przypadku nie fotografowano, natomiast przez osiem nocy z rzędu liczono i mierzono ruchy, a także prądy mózgowe przy pomocy encephalografu.

Okazało się, że członkowie ml-szej grupy po wypiciu kokta: mlecznego spali ponad siedem godzin i pod koniec snu wykazywali znacznie mniejszą motoryczność ciała, niż grupa kontrolna. Członkowie grupy starszej spali średnio o pół godziny krócej, ale i oni po spożyciu mleka z płatkami szybko zasypiali, przedziew zapadali w tzw. głęboki sen i spali dłużej od owej grupy kontrolnej. Poza tym wszyscy spali spokojnie i rzadziej się budzili.

Wpływ spożycia koktajlu mlecznego polegał zdaniem brytyjskich lekarzy na tym, że działa on korzystnie na mięśnie żołądka. Uważają oni, że główną przyczyną złego snu są skurcze głodnego żołądka.

(WIT-AR)

ROMAN LITYŃSKI

Krem femiMowy z „Urody”

Warszawska Fabryka Kosmetyków „POLLENA-URODA” przygotowuje się do uruchomienia produkcji nowego kremu kosmetycznego, będącego absolutną rewelacją w kosmetyce. Otóż nowością jest włączenie wyciągu z jemioli, stosowanego przecież jako lek w dawnej medycynie. Do działają on, że główną przyczyną złego snu są skurcze głodnego żołądka.

Właściwość ta daje efekt rozgrzewający, dzięki czemu preparat będzie doskonale chronił twarz przed wpływami atmosferycznymi. Jest to ponadto krem pojedyniający skórę, co wynika z jego właściwości nawilżających; dzięki zawartości substancji odżywczych kosmetyk ten zapobiega

Sposób naszych

prababek

ŻYWNOŚĆ KONSERWOWANA f SOLĄ

W każdym gospodarstwie domowym od dawien dawna stosuje się sól jako środek utrwalający żywność i zapobiegający jej zepsuciu. Ten sposób konserwowania ma wiele zalet. Nie powoduje istotnych zmian wartości odżywczej środków spożywczych i hamuje ich rozkład gnilny. Sól kuchenna stosowana jest do utrwalania mięsa, mleka, serów. Niestety, nie jest to sposób, który w czasie panujących upałów zabezpiecza w pełni np. mięso przed zepsuciem.

Hamujące działanie soli na wzrost bakterii uzależnione jest od temperatury. Badania naukowe wykazały, że z punktu widzenia higieny żywności ogromnie ważna jest znajomość wrażliwości bakterii, powodujących zatrucia pokarmowe, na podwyższone temperatury. Jednocześnie prowadzone są badania nad wpływem soli na drobnoustroje. Np. pleśń z rodzaju Penicillium nie rośnie już przy stężeniu soli 13 proc., a stężenie 20—30 proc. hamuje większość pleśni na dłuższy czas. Istnieje jednak wiele bakterii względnie dobrze tolerujących podwyższone stężenie chlorku sodu. Należą do nich np. gronkowce, które są znacznie oporniejsze na działanie soli w stężeniu 5 proc., niż pałeczki z grupy okrężnicy i pałeczki z rodzaju Pseudomonas. Znaczną oporność na stężenie wykazuje gronkowiec żłocisty, niekiedy nawet 20 proc. stężenie soli nie hamuje jego wzrostu.

Psucie produktów białkowych powodują głównie pałeczki Pseudomonas i pałeczki Achromobacter. Na stężenie 33 one bardzo wrażliwe na działanie soli, chociaż zahamowanie przez solenie rozwoju tych pałeczek nie wyklucza jeszcze całkowicie zepsucia się np. mięsa. Istnieje jeszcze bowiem mikroflora reprezentowana przez ziarniaki tlenowe i bez-tlenowe, która rozwija się i adaptuje mimo dużego stężenia soli. Powodują one przede wszystkim zmiany smakowo-zapachowe w żywności.

Przechowywanie mięsa, serów i innych artykułów pochodzenia zwierzęcego zwłaszcza w lecie — mimo solenia, i to w dużym stężeniu — jest niebezpieczne. Taki sposób konserwowania może być stosowany tylko przez bardzo krótki okres. W temperaturze powyżej 20 st. C maksimum — 2 dni. W lodówce dłużej — ale też nie powinno się przetrzymać solonego mięsa tygodniami. Traci ono nie tylko smak i zapach, ale może być powodem ciężkiego zatrucia.

(WIT-AR)

M DRODZE ŚW. WAWRZYŃCA

Specjaliści amerykańscy badają możliwości całkowitej eksploatacji Drogi Św. Wawrzyńca. W najbliższej przyszłości przewiduje się utrzymanie żeglugi za pomocą łodołamaczy, które powinny zapewnić odpowiedni stan toru wodnego do końca stycznia. W perspektywie za pomocą odpowiedniej kombinacji środków chemicznych i innych dążyć się będzie do całkowitego utrzymania wolnego toru wodnego.

(WIT-AR)

Przyrząd ten przypomina pistolet: jego zasadniczą część umieszczona jest w obudowie przypominającej lufę, na lufie jest muszka umożliwiająca wycelowanie, całość osadzona jest na uchwycie, jak na rękojeści pistoletu, ba — w miejscu odpowiadającym Doleżeniu wskazującego palca znajduje się nawet języczek spustowy! Przeniesienie tego niepokojącego wyglądu urządzenia jest jednak zupełnie niewinne. Pistolet jest po prostu termometrem, którego działanie polega na reakcji wianu na promieniowanie podczerwone. Przypomnijmy, że promieniowanie podczerwone, niewidzialne dla oka (choć poświatę), jest sam charakter, co i światło związane jest z temperaturą danego ciała czy przedmiotu. Im dany przedmiot jest gorętszy, im jego temperatura jest wyższa, tym więcej energii „nosi” ze sobą wysyłane przez ten przedmiot promienie podczerwone. Ponieważ zaś promieniowanie odczerwone, podobnie jak i promieniowanie świetne, można skłonić — odpowiedni układ optyczny osadzony w „lufie” termometru „zbiera” promieniowanie cienne wysyłane jedynie przez niewielki odcinek od przyrządu o kilka lub nawet kilkanaście metrów: obiekt ten właśnie, do którego operator celuje. Za docieśnięciem języczka czy raczej guziczka spustowego można odczytać — na skali, umieszczonej na wprost oczu obserwatora — o ile stopni temperatura tego przedmiotu przewyższa temperaturę otoczenia.

Ten niezwykły, przynajmniej dla przeciętnego człowieka, przyrząd termometr znajduje się w saskim muzeum, w tym, że podwyższona temperatura z reguły zdradza niedomagania w pracy urządzenia, zanim jeszcze staną się przyczyną awarii. Nagrzewa się zatarła łożysko wału silnika, transformator o uszkodzonej izolacji uzwojenia, zdradza także podwyższona temperatura miejsc uszkodzonej izolacji cennej rurociągu doprowadzającego parę lub gorącą wodę. Nie do wszystkich oczywiście miejsc można się bezpośrednio, w każdym razie bez trudu, dostać, aby innymi sposobami sprawdzić stan elementów urządzeń elektroenergetycznych w rozdzielniach wysokich napięć, przy użyciu termometru — pistoletu jest szybsze i mniej pracochłonne, a co za tym idzie — tańsze niż innymi sposobami, przy tym całkowicie bezpieczne.

Czy oznacza to, że nowa metoda zastępuje dotychczasowe? W PCW-nych przypadkach — tak, w innych natomiast — uzupełnia je i rozszerza. Metoda i jej narzędzie kształt „pistoletu” mogą służyć konserwacji i naorawie urządzeń w różnych gałęziach gospodarki narodowej, w energetyce, w przemyśle, w rolnictwie, w handlu, w turystyce, w chemii, w tekstylnym, w żywności, w elektronice. Moga usprawnić pracę, zaoszczędzić, a także — wszystko to — przy pomocy — na te, które koniecznie trzeba dodatkowo wygospodarować. (WIT-AR)

ST. W*

TERMINY ZGŁOSZENIA SIĘ
DO PRACY
PO ĆWICZENIACH
WOJSKOWYCH

Czytelnik z Koszalina:
— W jakim wminie powinien zgłosić się do pracy pracownik, który odbył ćwiczenia lub przeszkolenie wojskowe?
To zależy od czasu trwania ćwiczeń oraz odległości miejsca ich odbywania od miejsca zamieszkania pracownika. Pracownicy, zwolnieni z czynnej służby, po odbyciu ćwiczeń, przeszkolenia w jednostce wojskowej w ramach szkolenia studentów lub przeszkolenia na obozie szkoleniowym bądź też innej służby w ramach wojskowego szkolenia poborowych, są zobowiązani zgłosić się do pracy:
1) następnego dnia po zwolnieniu ze służby wojskowej, jeżeli trwała ona nie dłużej niż 5 dni, a odległość miejsca jej odbywania od miejsca stałego zamieszkania lub pobytu czasowego pracownika nie przekracza 100 km;
2) nie później niż w drugim dniu po zwolnieniu ze służby

INFORMUJEMY
RAOZIMW

POWIADAMY

TO NIE BYŁ WYPADEK
PRZY PRACY

S. M., pow. Białogard: — W sierpniu ub. r. powracając z pracy motorowerem uległem poważnemu wypadkowi i na skutek stwierdzonej utraty do zarobkowania zostałem zaliczony do II grupy inwalidów. Za okres leczenia szpitalnego przed uzyskaniem renty zakład pracy wypłacił mi zasiłek w wysokości 25 proc. moich zarobków. W „Głosie Koszalińskim” (nr 181) czytałem informację, z której wynikało, że w przypadku takich jak mój należy się wyższy, 100-proc. zasiłek.
Opisany przez Pana wypadek nie był wypadkiem przy pracy. Z takiego założenia wyszedł również organ rentowy, przyznając Panu rentę inwalidzką powszechną (świadczy o tym podany symbol wypłacanego świadczenia). Opisane zdarzenie nie ma znamion określonych art. 2 ustawy z 23 I 1698 r. (Dz. U. z 27 I 1698 r. — nr 3, poz. 8), według którego za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które zaszkodziło w związku z pracą: 1) podczas lub w związku z wykonywaniem zwykłych czynności albo poleceń osób, którym pracownik podlega z tytułu zatrudnienia, 2) podczas lub w związku z wykonywaniem czynności w interesie zakładu pracy, nawet bez polecenia, 3) przy przechowywaniu, czyszczeniu, naprawie i przenoszeniu narzędzi w miejscu wykonywania pracy.

Za wypadek przy pracy w rozumieniu ustawy uważa się również wypadek, jakiemu uległ pracownik w drodze między zakładem pracy, a miejscem wykonywania czynności zleconych mu przez zakład w czasie pozostawiania w dyspozycji zakładu, jeżeli przewożony był środkami lokomocji tego zakładu lub będącymi w jego dyspozycji. W Pana sytuacji nie mamy do czynienia z żadnym z wymienionych przy-

padków, a więc brak podstaw prawnych do przyznania 100-proc. dodatku z funduszu ubezpieczenia społecznego za czas leczenia w szpitalu oraz do wyrównania przez zakład pracy różnicy między zasiłkiem z ubezpieczenia społecznego, a zarobkiem pobieranym przed wypadkiem. L/X

KTO NIE PEŁNI
NOCNYCH WART PRZECIWO-
POŻAROWYCH?

W. D., pow. Sławno: — W naszej wsi są spory co do tego, kto ma stróżować na nocnych wartach przeciwpożarowych. Prosimy o informację na ten temat, sprawa jest chyba uregulowana przepisami.

Owszem, przepisy są i to bardzo wyraźne, zawarte w ustawie z 13 kwietnia 1960 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. nr 20, poz. 120) oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z 13 września 1962 r. w sprawie zasad powoływania wart przeciwpożarowych (Dz. U. nr 52 poz. 250). Od pełnienia warty przeciwpożarowej z mocy powyższych przepisów zwolnione są: osoby niezdolne do tego na skutek choroby lub innej ułomności fizycznej; kobiety i młodzież do lat 18; mężczyźni powyżej 60 lat; żołnierze czynnej służby wojskowej; osoby pełniące służbę w MO, służbie więziennej, ORMO oraz członkowie Korpusu Technicznego Pożarnictwa i czynni członkowie ochotniczych i obywatelskich straży pożarnych. W uzasadnionych przypadkach mogą być zwolnione od tego obowiązku również inne osoby.

Warty przeciwpożarowe nie powinny przypadać częściej na jednego mieszkańca niż raz na dwa tygodnie, a jeżeli jest to osoba zatrudniona w zakładzie pracy poza miejscem zamieszkania, nie częściej niż raz w miesiącu. Jeżeli wyznaczonym osobom pełnienie warty wyraźnie utrudnia pracę zawodową, a nie zostały one zwolnione od tego obowiązku, wówczas warta powinna być w miarę możliwości wyznaczona na dni najbardziej dla nich dogodne, np. przedświąteczne. —X—

**DYREKCJA KOSZALIŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH W KOSZALINIE**, ul. Polskiego Października 46, telefon 71-40, zatrudni natychmiast — w zarządzie przedsiębiorstwa ST. INSPEKTORA KONTROLI WEWNĘTRZNEJ z wykształceniem wyższym lub średnim; INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW o specjalności inżynieria wodna lub sanitarna, dróg i mostów kolejowych, z uprawnieniami; CIEŚLI oraz MONTERÓW WOD.-KAN. Dla osób zamieszkujących przedsiębiorstwo zapewnią kwatery. Zgłoszenia należy kierować pod ww. adresem, sekcja kadr pokój nr 42. K-3531-0

KCMB BAZA MATERIAŁOWA W SŁUPSKU zatrudni natychmiast trzech PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH. Warunki płacy do uzgodnienia w biurze przy ul. Grunwaldzkiej 3. K-3502-0

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ NR 2 w SŁUPSKU al. Szymanowskiego 5 **przyjmuje dodatkowo kandydatów na kierunek STOLARZ** **Przyjmowani są tylko chłopcy** **EGZAMINÓW WSTĘPNYCH nie przeprowadza się.** **Dokumenty należy nadsyłać natychmiast** **DYREKCJA K-3541**

SPRZEDAM niedrogo syrenę 102, stan dobry. Koszalin, Powstańców Wielkopolskich 38/5, po szesnastej. Gp-4389

WÓZEK głęboki sprzedam. Koszalin, Ks. Anastazji 22/3, Łopińska. Gp-4386

PAWILON gastronomiczny, konstrukcji drewnianej, rozbierny oraz różen mechaniczny okazujmie sprzedam lub przyjmę współnika. Ogładać: Mielnio, ul. Słoneczna. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. Gp-4384

PSZCZOŁY sprzedam — 11 pni warszawskich oraz 20 nli pustych. Koszalin, tel. 52-68. Gp-4383

COCKER-spaniele pełnorodowowe 7-tygodniowe (po championie, zwycięzcy Polski i Węgier — sprzedam. Koszalin, ul. I-eckich 17/5, telefon 34-02, po siedemnastej. Gp-4382

MAGLOWANIE bielizny na gorąco, w godz. 15 — 19. Koszalin, Dzierżyńskiego 33, Nowakowski. Gp-4307-0

POGOTOWIE gazowe telefon 54-22 lub 54-21 albo po godz. 22 nr 23-24. K-3504-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY RYBOLÓWSTWA MORSKIEGO B E L O N A w DZIWNOWIE

posiada do upłynnienia n/w części i urzędzenia kutrowe:

1. silnik PUCK B-125 po remoncie kapitalnym z gwarancją
2. winę trałową 3-bębnową (WTM-58).
3. części silnika PUCK A-100.
4. pierścienie tłokowe — szerokie. do silnika PUCK.
5. wały korbowodowe z karterem po regeneracji z atestem.
6. śrubę napędową stałą do silnika PUCK.

Blizszych informacji udziela gł. mechanik Spółdz. telefon Dziwnów 4. K-3542

SZYBKO, solidnie i fachowo! Przeważa telewizory ZURT — udziela gwarancji. Koszalin, tel. 27-30, 32-47, 52-26, Szczecinek, tel. 20-24, Słupsk, tel. 48-43, 53-62, 84-65. K-3173-0

DOBRY odbiór transmisji olimpijskich zapewnia tylko telewizor naprawiony przez Maszkowskiego, Szczecinek, Artyleryjska 10c, telefon 35-47. G-4206-0

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia technicznych: budowlanych, maszynowych kosztorysowania przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków. Westerplatte 11. K-305/B-0

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elekoralna 11. Informacje 10 zł znacznaki pocztowymi. K-304/B-8

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ dla Pracujących KOSZALIŃSKIEJ WYTWORNI CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH w KOSZALINIE, ul. Polskiego Października 5 **ogłasza DODATKOWO ZAPISY** Heniów na rok szkolny 1972/73 do klasy I **w zawodzie TOKARZ**

Przyjmowani będą tylko CHŁOPCY z terenu Koszalina, którzy nie ukończyli 17 lat życia.

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ NASTĘPUJĄCE DOKUMENTY:

1. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
2. metrykę urodzenia
3. aktualne świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do obranego zawodu
4. 2 fotografie.

PODANIA składać należy osobiście w terminie do dnia 26 sierpnia 1972 r.

Nauka w szkole trwa 3 lata
W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie w następującej wysokości:

w klasie I — 150 zł miesięcznie
w klasie II — 340 zł miesięcznie
w klasie III — około 640 zł miesięcznfc

PODANIA przyjmuje oraz bliższych tafermseft **4** **udziela sekretariat szkoły.** **K-3543-0**

KOBIETY pragnące dodatkowo zarobić na dogodnych warunkach placowych i organizacyjnych mogą z należeć stałe lub okresowe zatrudnienie

w GARMATERNI CENTRALI RYBNEJ **«w Słupsku**

Praca w dowolnych, a wygodnych godzinach Eta 2 **lub 3 zmiany, w zależności od potrzeb i możliwości na pełnym etacie lub w wielkościach do ustalenia.**

WARUNEK BEZWZGLĘDNY to posiadanie świadectwa szkoły podstawowej i aktualnego świadectwa zdrowia do pracy przy środkach spożywczych.

ZGŁOSZENIA do Kadr CR w Słupsku! **ul. Wojska Polskiego 1.** **K-3501-0**

PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODOWEJ w OSTROWCU, pow. Sławno, ogłasza **PRZETARG NIE-i OGRANICZONY dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych** na wykonanie robót budowlanych w szopie 8-segmentowej na maszyny rolnicze w gosp. Bożej nica. Termin zakończenia robót do dnia 15 września 1972 r. Dokumentacja do wglądu w dziale technicznym POHZw Oferty należy składać w terminie do 19 VIII 1972 r. pod ww. adresem. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 VIII 1972 r. o godz. 10, w biurze POHZ Ostrowiec. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-3540!

GOSPODARSTWO HODOWLI ZARODOWEJ w DALKO-S WIE, pow. Sławno, zatrudni dwóch **DOJARZÓW**, dwie **RODZINY** do pracy w **PRODUKCJI ROSLINNEJ** oraz trzech **MURARZY**. Sklep, szkoła, przystanek PKS na miejscu. K-3546

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY im. 1000-lecia Państwa Polskiego w ŚWIDWINIE zatrudni natychmiast **RADCĘ PRAWNEGO z uprawnieniami**, na pół etatu (wynagro-, dzenie 1.500 zł miesięcznie -f- premia) oraz zatrudni **ABSOLWENTÓW TECHNIKÓW MECHANICZNYCH i CHEMICZNYCH**. K-3547

„METALOWA WYTWORCZO-USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ENERGIA” w POŁCZYNIE ZDROJU zatrudni natychmiast — 2 **ŚLUSARZY** w gr. VII — VIII, 20 **SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH**, 3 **SPAWACZY GAZOWYCH**, 2 **TOKARZY** w gr. VI — VII, 1 **ELEKTRYKA** z uprawnieniami do I kV. Zamieszkowcy bez możliwości dojazdu, Spółdzielnia zapewni zakwaterowanie na warunkach hotelowych. K-3352-Q

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO zatrudni natychmiast na nowo otwartej budowie w **OSŁAWIE DABROWIE** koło **BYTOWA** następujących pracowników: **MURARZY** — 10 osób; **BETONIARZY-ZEBROJARZY** — 15 osób; **CIEŚLI** — 5 osób; **ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych** — 20 osób; **DOZORCÓW** — 2 osoby; **ELEKTRYKA-KONSERWATORA**. Po roku nienagannej pracy istnieje możliwość otrzymania pożyczki na wkład mieszkaniowy. **Dla pracowników spoza Bytowa gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie.** Oferty należy składać w dziale zatrudnienia i płac, Koszalin, ul. Zwycięstwa 115, pokój nr 5, lub bezpośrednio na budowie w Osławie Dąbrowie. K-3494-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w KOSZALINIE, ul. Pol. Października 38, zatrudni **PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH na stanowiska: — KIEROWNIKA MAGAZYNU STALI** — wykształcenie średnie techniczne z wynagrodzeniem do 3.000 złotych — **TECHNIKA NORMOWANIA** — wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i 3 lat praktyki z wynagrodzeniem do 2.700 zł — **ST. KSIĘGOWE/ w Księgowości materiałowej** — wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólne z wynagrodzeniem do 2.200 zł — **KIEROWNIK ROBÓT SANITARNYCH** — średnie techniczne z wynagrodzeniem do 3.500 złotych, oraz **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH na stanowiska: — MONTERA ROBÓT SANITARNYCH** — wykształcenie zawodowe — **ELEKTROMONTERA** — wykształcenie zawodowe — **POMOCNIKA MONTERA robót sanitarnych i elektromontera** — wykształcenie podstawowe — **MURARZA** — wykształcenie zawodowe — **KIEROWNIKA DZIAŁU SOCJALNO-ADM.** — wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólne. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac przedsiębiorstwa w Koszalinie, pokój 4. K-3492-0

BIURO PROJEKTOWO-BADAWCZE BUDOWNICTWA OGÓLNEGO „MIASTOPROJEKT KOSZALIN”, ul. Armii Czerwonej 56, zatrudni natychmiast **STARSZYCH PROJEKTANTÓW i PROJEKTANTÓW** w specjalnościach: **INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW w Koszalinie; INŻYNIERÓW INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH w Koszalinie; INŻYNIERÓW INSTALACJI SANITARNYCH w Koszalinie, Słupsku i Kołobrzegu.** Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział organizacji kadr i szkolenia, tel. 30-31, wew. 28. Istnieje możliwość pracy poza granicami kraju. Wymagane uprawnienia budowlane oraz kwalifikacje zgodnie z Uchwałą nr 16 Rady Ministrów, z dnia 9 stycznia 1969 r. K-3415-0

Piętnaście lat autostopu

Popularny i nadal modny wśród młodzieży autostop obchodzi już w naszym kraju swój jubileusz. W tym roku akcja ta odbywa się bowiem po raz piętnasty.

JAK nas informuje Społeczny Komitet „Autostop”, w tegorocznym sezonie przygotowano 40.000 książeczek autostopowych (o 3 tysiące więcej niż przed rokiem), a już w połowie lata zaczęło ich gdzieś brakować. Przyczyna tego jest m. in. znaczne zainteresowanie tą akcją ze strony turystów zagranicznych — obecnie podróżuje po Polsce niewiele więcej autostopowiczów z Węgier, NRD, krajów skandynawskich i Francji. Według ogólnej orientacji, do tej pory sprzeczano w całym kraju książeczki autostopowe 28 tysiącom osób. Warto dodać, że w tym roku akcją tą zajmuje się 247 oddziałów PTTK oraz 42 rady po wiatowe i wojewódzkie LZS — w tym, po raz pierwszy, Ra da Wojewódzka LZS w Koszalinie.

Komitet akcji nie otrzymał, jak do tej pory, żadnego meldunku o niewłaściwym zachowaniu uczestników tegorocznego autostopu. Jest to zapewne w dużej mierze zasługą kierowców oraz Milicji Obywatelskiej zarówno kierowcy jak i milicjanci stają się bowiem niekiedy opiekunami młodych turystów. Wielu rolników sygnali-

zuje o pomocy, z jaką śpieszą im autostopowicze. W ramach akcji „Pomoc za pomoc”, rewanżując się za noclegi w czasie wędrowek i gościnę, pomagają oni przy żniwach i w innych pracach gospodarskich. Warto zaapelować do młodzieży autostopowej o taką pomoc — rewanż, zwłaszcza w gospodarstwach zachodniej i północnej Polski, gdzie prace żniwne przebiegają obecnie w trudnych warunkach. Istnieje też możliwość zatrudnienia autostopowiczów w ochotniczych hufcach pracy.

Społeczny Komitet „Autostop” zwrócił się w tym roku z apelem do wszystkich turystów-autostopowiczów o wspomożenie ogólnonarodowej akcji odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie symboliczną złotówką (przy kupnie książeczki). W tej autostopowej zbiorce na fundusz „zamkowy” przodują: Warszawa, Wrocław, Katowice, Łódź i Gdańsk. Wypada dodać, że w roku ubiegłym uczestnicy autostopu dali również wyraz społecznej postawy, przeznacząc ze swoich skromnych składek kwotę 20 tysięcy zł na budowę Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka, (woj)

Zapisy do 1 września br.

Kurs prawa o ochronie mienia społecznego

Zrzeszenie Prawników Polskich organizuje, w tym roku centralny zaoczny kurs prawa w zakresie przepisów związanych z ochroną mienia społecznego w świetle nowych kodyfikacji karnych, cywilnych i ustawodawstwa gospodarczego. Kurs ten otwiera się z myślą o tych pracownikach gospodarki uspołecznionej, do których w szczególności należy ochrona mienia społecznego przed szkodami, a więc pracowników księgowości, działów zaopatrzenia, zbytu, organizacji, administracji, magazynów, placówek handlowych, rewidentów, lustratorów, a także kierowników działów

produkcyjnych, transportu ifcp. Uczestnicy kursu otrzymają specjalnie opracowane skrypty, przydatne również po jego ukończeniu, jako cenne kompendium wiadomości z różnych dziedzin prawa. Ponadto organizowane będą po godzinach pracy spotkania konsultacyjne.

Termin zgłoszeń upływa **1 września br.**, a kierować je należy do Zarządu Okręgu Związku Prawników Polskich w Katowicach, ul. Andrzeja 16/18 (Sąd Wojewódzki) tel. 516-294, gdzie można również zasięgać informacji.

(woj)

JESZCZE WOLNE MIEJSCA w Studium Oświaty i Kultury Dorosłych

Jak nas informuje kierownictwo Wojewódzkiego Ośrodka Dydaktycznego **Państwowego Zaocznego Studium Oświaty i Kultury Dorosłych** w Koszalinie, są jeszcze wolne miejsca na pierwszym roku Studium. Termin składania zgłoszeń w **Wojewódzkim Ośrodku Dydaktycznym (Koszalin, ul. Matejki 3)** upływa z dniem **31 sierpnia br.** Kandydaci winni posiadać świadectwo dojrzałości, przynajmniej roczny staż pracy kulturalno-oświatowej i skierowanie z WDK. Egzamin wstępny (pisemne i ustne) odbędą się **w wrześniu.**

(woj)

